

17 kg złota
na ozdobienie
Zamku
Królewskiego

WARSZAWA (PAP) Ponad 17 kg złota najwyższej próby 99,99 zużyto już do ozdoby Zamku Królewskiego w Warszawie. Wykonano szereg elementów architektonicznych: wież, zygmuntołówek, wieżysławowskiej, narożnej oraz kaplicy. Poszczególne elementy dekoracyjne zostały pokryte warstwą złota o grubości 25-30 mikronów. Wymagało to zastosowania nowych rozwiązań technologicznych.

Specjaliści z Zakładu powłok galwanicznych Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie opracowali nową technologię złocenia, która po raz pierwszy została zastosowana na Zamku. Polega ona na nakładaniu złotych powłok galwanicznych. Nowa metoda jest bardziej wydajna i mniej pracochłonna. Przynosi duże oszczędności złota. Metoda galwanizacyjną wykonuje się powłoki bardzo dokładne i szczelne o lepszej odporności na korozję.

★ ZIEMIA JAK POEZJA

★ CHMIEL
I ROGI JELENIE

★ Z OGŁOSZENIA,
Z POLECENIA

★ AGROMIASTO
JAK MARZENIE

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

magazyn

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 179 (7682), Białystok — Łomża — Suwałki, 15-16-17 sierpnia 1975 r. NAKŁAD: 161856 Cena 1 zł

252 mld zł
w PKO

WARSZAWA (PAP) — Stan wkładów pieniężnych na rachunkach oszczędnościowych oraz bieżących i rozliczeniowych PKO osiągnął 31 lipca br. blisko 252 mld zł.

W lipcu wkłady pieniężne wzrosły o prawie 3,8 mld zł, a łącznie od początku roku — o blisko 30,5 mld zł.

2 września br.
Nacjonalizacja
ropy naftowej
w Wenezueli?

MEKSYK (PAP) — W Caracas poinformowano, że 2 września prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez ogłosił ustawę o nacjonalizacji przemysłu naftowego — głównego bogactwa tego kraju. Wcześniej, bo na 22 sierpnia, zapowiedziano głosowanie w senacie Wenezueli nad rządowym projektem wywłaszczenia obcych monopolów naftowych (zaakceptowanym już przez izbę deputowanych). Zgodnie z dodatkową poprawką, wniesioną przez rząd do projektu, przewiduje się, że państwo przejmie wszelkie pola i instalacje naftowe najpóźniej 31 grudnia br. Ewentualne odszkodowania mają być wypłacone 19 zagranicznym monopolom w ciągu pięciu lat. Jednakże w związku z podejrzeniem, iż działające od lat dziesięcioleci w Wenezueli wielkie koncerny naftowe dopuściły się licznych machinacji, narażając skarby państwa na stratę ponad 5 mld dol., wypłata tych odszkodowań stoi pod znakiem zapytania.



Kłdko jest najstarszym i największym miastem leżącym w Kotlinie Kłodzkiej. O jego bogatej historii świadczą dawna zabudowa w różnych stylach: gotyckim, romańskim i barokowym.

Kłdko zostało ufortyfikowane już w XII w. Resztki dawnych obwarowań w postaci skarp i murów wspierających stare kamieniczki oglądać można nad rzeką Młynówką. Do najciekawszych zabytków tego miasteczka należą: gotycki most zdobiony barokowymi figurami świętych, kościół parafialny i oryginalne renesansowe fasady i portale mieszczących kamienie. Warto tu także zobaczyć wież ratusza w rynku, pałac magnacki, z której XVIII-wieczna twierdza na górze fortecznej, z której rozciąga się widok na panoramę Kłdko i okolic.

NA ZDJĘCIU: Kłdko — miasto i twierdza na górze fortecznej.

CAF — Okoński

Dla uczczenia VII Zjazdu PZPR

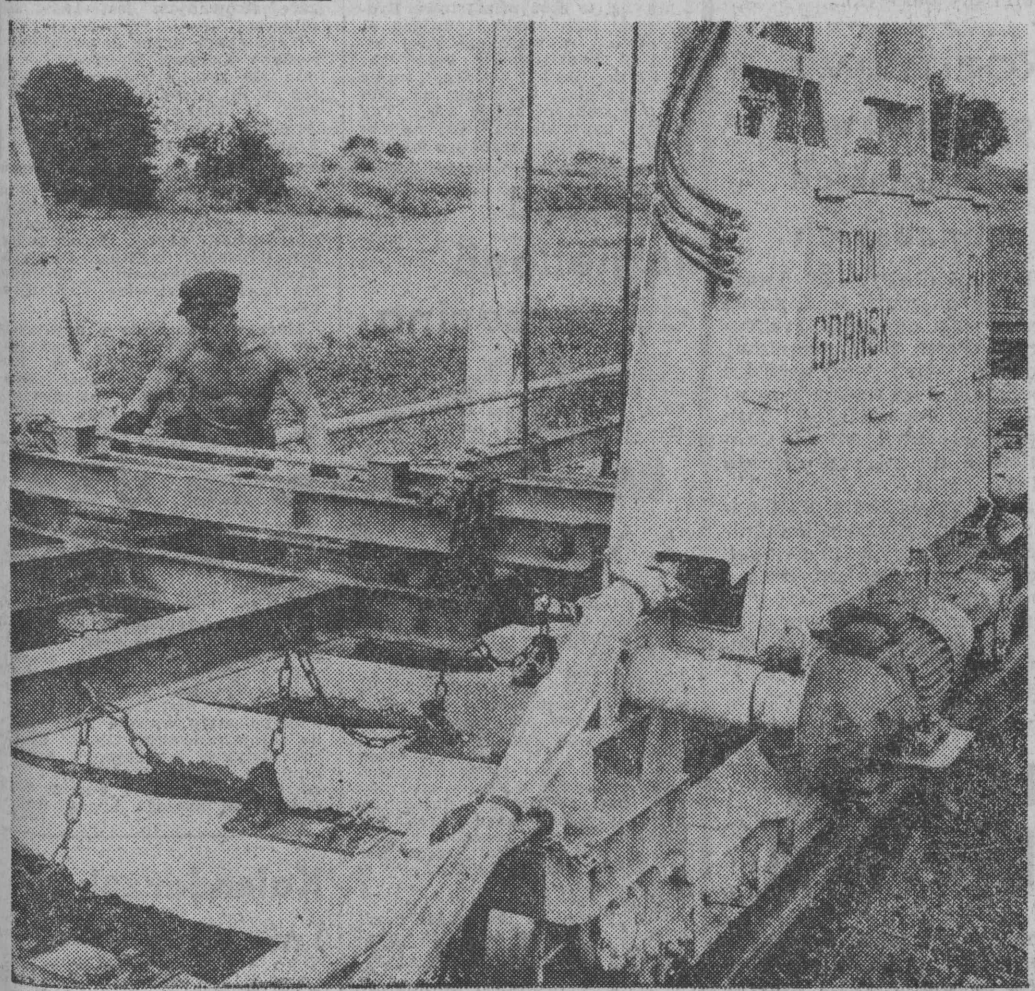
DODATKOWA PRODUKCJA wartości 375 mln złotych

Coraz więcej załóg, jak na przykład Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, melduje o pełnym wykonaniu zobowiązań podjętych na początku roku i podjęciu dodatkowych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Jak informuje WUS, w okresie siedmiu miesięcy załogi białostockie, łomżyńskie i suwalskie przekazały na rynek w czynnie zjazdowym dodatkową produkcję o wartości ponad 375 mln złotych.

Tak na przykład załogi woj. białostockiego, które zadeklarowały dodatkową produkcję na sumę 435 mln złotych, wykonały je dotychczas o wartości ok. 257 mln; natomiast załogi woj. łomżyńskiego prze-

kazały dodatkowo na zapotrzebowanie rynku wyroby na sumę 46,5 mln zł, a Suwalszczyzna — o wartości 71,5 mln złotych.

Szczególnie dobrze wywiązują się ze swych postanowień pracownicy Zakładów Maszyn Handlowych „Promer - Białwar”, BZPW im. Sierżana i „Pasmanty” w Białymstoku, Zakładów Stolarstwa Budowlanego w Sokółce, Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Łomży i ZPB w Zambrowie. Ale są też zakłady, w których realizacja zobowiązań przebiega słabo. Czas ucieka, słowo się rzekło i należy go z honorem dotrzymać. (rk)



Inż. Bogusław Konopiński — nacelnik zarządu drogowego DOKP w Gdańsku opracował prototyp odbijarki torowej PD-90 połączonej z podnośnikiem hydraulicznym. Przyrząd ten przeznaczony do równania torów, wykonał oddział zmechanizowanych robót drogowych w Gdańsku. Inż. Konopiński jest również autorem maszyny ścinającej law torowisk — zastąpi ona czynności wykonywane dotychczas ręcznie. Jeszcze w roku 1971 inż. Konopiński przygotował metodę bezpośredniego układania toru bezstykowego. Wypróbowano ją na linii Działdowo — Małbork, wprowadzając kilka bardzo prostych urządzeń: układarki podkładów spychacza wzmocnionego specjalną konstrukcją itd. Nowa metoda pozwala na układanie 1200 m torów w ciągu ośmiu godzin.

NA ZDJĘCIU: zrywanie starych torów maszyną Konopińskiego.

CAF — Uklejewski

Rozwój hodowli tematem narady w Łomży

Z udziałem wojewody łomżyńskiego — Jerzego Ziembę odbyło się wczoraj spotkanie z naczelnikami gmin i miast oraz szefami jednostek okręgowych i wojewódzkich, współpracujących z rolnictwem.

Celem spotkania były szczegółowe ustalenia oraz omówienie warunków i możliwości gmin, dotyczące opracowania

programów rozwoju produkcji zwierzęcej we wszystkich gminach, w świetle nowych warunków ekonomicznych, stworzonych dla tej dziedziny produkcji. Ustalono, iż do końca września br. naczelnicy przedstawiają projekty programów, które zostaną rozpatrzone na plenarnych posiedzeniach KG PZPR a następnie zatwierdzone na sesjach GRN. (zj)

Trwają żniwa czas pomyśleć o siewach

W trzech naszych województwach trwają siewy rzepaku. „Centrala Nasienna” poczyniła starania, by nasion nie zabrakło. Na podstawie zebranych zamówień potrzeby ustalono na 130 ton, z czego blisko 85 ton z ubiegłorocznych zbiorów rozpraszono do magazynów w końcu czerwca br. Z tegorocznych zbiorów „CN” przyjęła około 215 ton rzepaku, z tego 170 ton zakwalifikowano do siewu. Dlatego są jeszcze spore zapasy nasion i jeśli tylko będą zgłoszenia z gospodarstw uposażonych, czy od rolników — rzepak zostanie im dostarczony.

Najbliższe zadania „CN”, to zapewnienie nasion ziół na jesienne zasiewy. Dla rolnictwa trzech województw trzeba 12 tys. ton ziół, w tym 9200 ton przeznaczony się na pla-

nowe odnowienie dla gospodarstw indywidualnych. Z jednostek uposażonych woj. białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego planuje się skupić około 13 tys. ton ziół. Dotychczas dostarczono około 8800 ton, z czego 500 ton stacja oceny nasion zdążyła zakwalifikować do siewu. To ziarno rozpraszają do magazynów.

Dostawy nasion pszenicy o zimiej wytnię 3600 ton, zaś z gospodarstw uposażonych planuje się skupić 3800 ton. Dotychczas do „CN” wpłynęło 1100 ton tego ziarna, z czego przygotowano już 600 ton materiału siewnego, a próby przekazano do oceny. Poza tym do „CN” wpłynęło około 1000 ton jęczmienia, 800 ton owsa i pokaźne ilości pszenicy jarej. (jas)

Zabójstwo milicjanta w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (PAP) — Na terenie bydgoskiego ośrodka sportowego „Zawisza” ponosił śmierć w czasie pełnienia służby sierżant MO 33-letni Lucjan Tłoczyński. Późnym wieczorem zatrzymał on groźnego przestępcę i próbował go obezwładnić. Został jednak uderzony kilkakrotnie nożem w okolice serca. Mimo upływu krwi milicjant ścigał uciekającego

bandytę. Przewieziony do szpitala — zmarł. Osiorek zoną i 8-letnim go synka.

Bohaterki milicjanta odznaczony został pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a rozkazem Komendanta Głównego MO awansowany został do stopnia sierżanta sztabowego. Organs MO prowadzi energiczne poszukiwania mordercy.



Kongres fizyków

● HELSINKI — W ośrodku akademickim Dipoli koło Helsinek rozpoczął się w czwartek XIV międzynarodowy kongres fizyki niskich temperatur. Uczestniczy w nim około 800 naukowców z 35 krajów. Kongres potrwa do 22 sierpnia.

Zamach na
ambasadora Kuby
w Argentynie

● LIMA — Pojechał w Buenos Aires poinformować, że w środę 13 sierpnia dokonano tam nieudanej próby zamachu na ambasadora Kuby w Argentynie, Emilito Aragonese Navarro. Dwa mężczyźni, jadący samochodem, ostrzelali wóz, którym kubański dyplomata udawał się do ambasady. Ambasador wyszedł z samochodu bez szwanku, chociaż jego samochód został trafiony kilkoma pociskami. Sprawcy napadu zdołali uciec.

Deficyt japońskiego handlu

● TOKIO — Jak podało japońskie ministerstwo finansów, deficyt handlu z zagranicą Japonii w lipcu br. wyniósł 148 mln dolarów. Oznacza to prawie trzykrotny wzrost tego deficytu w porównaniu z czerwcem.

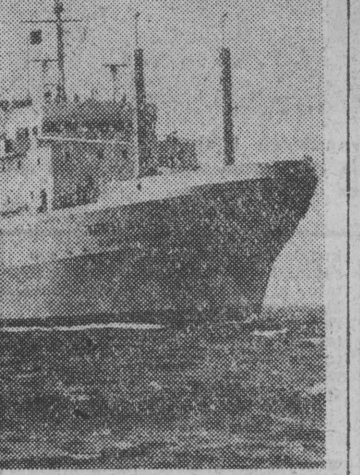


Wspólna akcja RW FSZMP
i oddziału „Gazety Współczesnej” w Łomży

Stara forteca znalazła opiekunów

Już za dwa tygodnie młodzież zreszosa w organizacjach wchodzących w skład Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przystąpi do porządkowania starych, pochodzących z początków dwudziestego wieku fortyfikacji opasujących Łomżę od wscho-

du. Celem tego porządkowania będzie udostępnienie obiektu turystom odwiedzającym województwo łomżyńskie. Forty są w tak dobrym stanie, że zabieg ten będzie wymagał tylko niewielkich nakładów finansowych. Ta wspólna akcja łomżyńskich zetemosewów, członków ZSMW, harcerzy, junaków OHP popierana przez władze województwa i oddział łomżyński naszego pisma ma szczególny wydźwięk.



W stoczn w Stralsund w NRD zbudowano dla armatora radzieckiego oceaniczny super — trawler rybacki „Grigorij Owdowski”, który zostanie zaprezentowany na wystawie sprzętu rybackiego „Jurybrom 75” w Leningradzie. Człowiek automatyzowana jednostka 102 m długości przerać będzie 120 ton ryb dziennie. Stocznia w Stralsund zbuduje jeszcze 19 takich trawlerów na eksport.

CAF — ADN

Te uroczyste dziewczęta regulują ruch na jednej z ulic Tunisu — blisko milionowej stolicy Tunezji.

CAF — TASS

Jednym tchem

LUKSUSOWY „ŁAZIK”
Łuckie Zakłady Samochodowe w ZSHR podejmuje w tym roku serię produkcji samochodów terenowych o zwiększonym komfortem — „Łaz-968 M”. Ma on silnik o mocy 40 KM (spalanie — 9 l na 100 km), napęd na 4 koła (zasilany — na os przednią), 5-przekładniową skrzynię biegów. Przeznaczony jest głównie dla rejonów wiejskich.

NOWE OGRANICZENIA
REKLAMY PAPIEROSÓW
W W. BRYTANII
Ostatnio w stolicy W. Brytanii dechy się słyszeć głosy domagające się dalszych restrykcji w dziedzinie reklamy papierosów. Żądano, aby producenci papierosów nie zachęcali do ich kupna twierdzeniami, iż palenie wpływa korzystnie na młodzież, urodę, męstwo oraz zapewnia sukcesy w życiu osobistym lub zawodowym. Warto dodać, że reklamy takie właśnie typu ukaazywały się dotąd bardzo często na łamach prasy, w telewizji i w kinach.

Rząd brytyjski ma jeszcze w bieżącym roku zająć się tą sprawą.

ZENON PIECHOCINSKI

W Białymstoku powstaje Wydział Lekarski PWST

Od nowego roku akademickiego rozpocznie w Białymstoku działalność wydział aktorski teatru lalek Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Studia na tej najmłodszej białostockiej uczelni trwać będą cztery lata, a ich ukończenie zapewni absolwentom pełne uprawnienia do wykonywania zawodu aktora.

Aktualnie trwają zapisy do nowej uczelni. Jak się dowiadujemy o przyjęcie mogą się starać młodzi ludzie, mający średnie wykształcenie oraz predyspozycje aktorskie. Określono górny limit wieku kandydatów: dla kobiet wynosi on 23 lata, dla mężczyzn — 24. Kandydaci muszą złożyć podanie oraz dołączyć do niego dokumenty takie same, jak na wszystkie inne kierunki studiów, a więc świadectwo dojrzałości, metrykę, świadectwo lekarskie, 3 foto-

grafie, życiorys. Ubiegający się o stypendium i akademik winni ponadto załączyć zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców.

Dokumenty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 31 bm. pod adresem: Państwowy Teatr Lalek w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 53b, numer kodu pocztowego 15-002. Blizszych informacji można również zasięgnąć telefonicznie, dzwoniąc na numer 37-407 w godz. od 8 do 16. (er)

Terminy rozpoczęcia roku szkolnego

WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Oświaty i Wychowania informuje, że rozpoczęcie roku szkolnego 1975/76 nastąpi w szkołach podstawowych — 21 sierpnia, w szkołach ponadpodstawowych wszystkich typów dla młodzieży oraz w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych dla pracujących w miastach — 1 września, a w szkołach podstawowych dla pracujących na wsi — w zależności od decyzji kuratorów 15 października lub 1 listopada br.



PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego
suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, po południu miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 18 do 18 stopni, minimalna 7 stopni C.

Wiatr słaby z kierunkowo zmiennych.

NA NASTĘPNY 48 GODZIN: — bez znaczących zmian. Nadal chłodno. (f)

ciąg dalszy na str. 2

Ludzie będą mieszkali w eleganckim osiedlu typu mieszkalnego i dojeżdżać do pracy w naszych zakładach rolnych. Wtedy rzeczywistość będzie się pracować 8 godzin. Wybił godzinę 15-ta, pracownik zdejmuje kombinizon, wsiada do zakładowego autobusu i pojedzie do wygodnego mieszkania. Zupelnie jak w przemyśle. Oczywiście, trzeba będzie wprowadzić pracę na zmiany, ale to żaden problem, gdy przybędzie nam ludzi. Przyjdą, przyjdą do nas, i to specjalści, jak tylko agromiasto stanie się rzeczywistością. Mieszkania, dobre warunki pracy i wypoczynku — to jest wielki magnes, nieprawdaż?

Marzy sobie głośno dyrektor Wielozakładowego Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Wydminach, Zygmunt KRZYMOWSKI. Agromiasta jeszcze nie ma, za to rzeczywistością są żniwa. Spokojnie w tym pegeerowskim biurze nad Jeziorem Wydmieńskim, jak na okres zbioru zbóż. Nikt się nie denerwuje, nie telefonuje, nie biega. Jest godz. 10, a całe kierownictwo w komplecie. Dyrektor zaś bez pośpiechu, opowiada o perspektywach rozwojowych przedsiębiorstwa.

Coś tu nie w porządku? Gdzie spodziewana kampania na gorączkę? Dyrektor Krzymowski sprawę żniw zbywa krótko:

— Dziś środa, prawda? Do soboty będzie u nas po żniwach. I znów powraca do swej wizji.

Przerywa mu wejście wysokiego, opalonego na brąz mężczyzny, który z roześmianą twarzą woła od progu:

— Panie dyrektorze, melduję, że skończyliśmy!

To kierownik Zakładu Rolnego w Berkowie, inż. Artur Rutkiewicz. Meldunek dotyczy zakończenia zbioru zbóż na polach zakładu.

— No i patrzcie — kwituje z zadoleniem dyrektor — ja mówiłem o sobocie, a ci z Berkowa uwieśli się do środy.

W 20 minut później spod biurowca rusza „gazik” wiozący do Berkowa głównego księgowego WPGR, Bazylego Petiuka, jego zastępczynię Zofię Kudzię i... teczke. „Główny” trzyma ją na kolanach jak relikwie. Nic dziwnego, w teczce jedzie wcale pokaźna kwota na nagrody dla członków brigady kombajnowej, która pierwsza w całym przedsiębiorstwie zakończyła żniwa.

Gazik zajeżdża na ściernisko i staje przed trzema nieruchomymi kombajnami. Wkrótce zjawiają się ludzie z brigady żniwnej, którzy — gdy tylko ostatni łan padł pod potężnymi ostrzami — zeszli z maszyn i poszli ochłodzić się w pobliskim jeziorze. Bazylek Petiuk otwiera teczke na masce „gazika” i już po chwili ścisła dłoń żniwiarzy, sypie gratulacjami i wręcza wcale okragłe sumki. Kierownik brigady, Józef Sobota i kombajnisci: Leszek Kowalczyk, Zbigniew Moroz i Zbigniew Kowalski otrzymali po 2 tys. zł. Mechanik, Kazimierz Kowalczyk i traktorzyści, którzy wozili ziarno od kombajnów — trochę mniej, ale też ładne kwoty.

Tu się rodzą prognozy...

Jaka pogoda na urlop?

Niedawni urlopowicze wygrali pogodowy los na loterii. A jak będzie dalej? Czy pozostałe urlopowe miesiące upłyną również pod znakiem pięknej pogody? Czy ciagle sioneczne urlopy — to właśnie sprawa losowa trudna do przewidzenia?

ZAINTERESOWANYCH BEZ LIKU

Aby odpowiedzieć na te pytania, zajrzyjmy do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Opracowuje się tu wiele prognoz. Jednakże postawmy sprawę już na wstępie jasno, prognozy zatytułowanej „urlop” nie znałymiśmy. Sam tylko główny ośrodek Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, mieszczący się w Warszawie, opracowuje w ciągu doby ponad 170 prognoz meteorologicznych, tyleż lotniczych i około 10 prognoz hydrologicznych.

Kogóż nie interesują prognozy... Odbiorcami ich są urzędy centralne i ministerstwa (oczywiście z Ministerstwem Rolnictwa na czele), wydziały rolnictwa, leśnictwa i skupu w urzędach miejskich i wojewódzkich, Główny Komitet Przeciwpowodziowy, „LOT” i zagraniczne towarzystwa lotnicze, Aeroklub PRL i zespoły lotnictwa sanitarnego, żegluga morska i śródlądowa, centralny i wojewódzkie zarządy dróg publicznych, kolei i energetyki, miejskie przedsiębiorstwa komunikacji, oczyszczania, gospodarki wodnej, PKS, handel zagraniczny i jeszcze wiele, wiele innych.

Instytut wykonuje również prognozy na zlecenie wielu przedsiębiorstw — głównie inwestycyjnych. I tak np. wykonywana była tzw. osłona meteorologiczna budowy masztu Radiowego Centrum Nadawczego, inwestycji energetycznych — meteorologowie pracują też na rzecz budowy Dworca Centralnego w Warszawie.

Wśród odbiorców prognoz osobne miejsce zajmują lotnictwo, Przemysł Lotniczy i „LOT” — z zagranicznych towarzystw lotniczych opracowywane są dla tras europejskich i pozaeuropejskich loty: Wschód (Afryka Półn., Kanada i USA), dla tras i lotnisk krajowych. Poza opracowywaniem prognoz jednostki służby prognostycznej informują o aktualnej pogodzie, lub aktualnej wielkości ele-

Agromiasto jak marzenie

Nagrody pochodzą od dyrekcji WPGR, Rady Zakładowej i rad oddziałowych, które od trzech lat wspólnie organizują żniwny konkurs dla brigad kombajnowych. Jego regulamin jest oparty na zasadach o wzajemnej pomocy i harmonogram zbioru zbóż dla wszystkich sześciu zakładów rolnych. Przedsięwzięcia (każdy zakład posiada własną brigadę). Przy uwzględnieniu możliwości technicznych kombajnów, różnic w ukształtowaniu pól itp. ustala się 3 terminy zakończenia prac żniwnych, od otrzymania których zależy wysokość nagród. Kombajnisci z brigad, które zdołają osiągnąć pierwszy, bardzo wyrównany termin — bowiem ustalony według teoretycznej wydajności maszyn i zakładający dobrą, sprzyjającą żniwom pogodę — otrzymują po 2 tys. zł. Przy drugim terminie nagrody są o połowę niższe. Przy trzecim maleją do 500 zł.

O dziwo, jak konkurs konkursem, żadna z brigad nigdy nie sfinalizowała żniw w trzecim terminie. Z reguły wszystkie kończą w pierwszym. Raz tylko jedna miała pecha i jej kombajnisci musieli zadowolić się nagrodami po 1000 zł. Co istotne, we współzawodnictwie brana jest pod uwagę nie tylko szybkość zbioru, lecz przede wszystkim jakość. Bo na chybiłaka można by przecie żniwa spartaczyć: źle ścinać, czy źle wyłodzić. Liczy się więc tylko dobra robota.

Charakterystyczne, że brigady traktują tę rywalizację bardziej w kategoriach prestiżowych niż finansowych. Bo też żniwne zmagania z wielką uwagą śledzi cała 550-osobowa załoga WPGR. Codziennie rano przed komuni-

katami o postępach w zbiorach zbóż osiąganych przez poszczególne brigady, wywieszonymi regularnie we wszystkich zakładach rolnych, gromadzą się grupy ludzi. Porównują, dyskutują i dopingują swoich. Każda brigada stara się jak może, by ukończyć żniwa w pierwszej kolejności. Ci, którzy kończą później, „narażeni” są na żniwną pomoc najszybszych, a korzystanie z niej uważane jest za swego rodzaju dyszonę. Tu chodzi o ambicje zawodowe.

Oto i dlaczego w pegeerowskim biurze panuje spokój, a dyr. Krzymowski zdaje się o żniwach nie pamiętać. Cała operacja została zaplanowana i zorganizowana już dawno, a jej wykonawców nie musi nikt pilnować. Sami zrobią co trzeba, i zrobią dobrze.

Jeśli dyrekcja trapi się czymkolwiek, to wcale nie żniwami. Potrzeba przedsiębiorstwu nowoczesnych budynków inwentarskich — to jest dopiero problem! Przed trzema laty WPGR podjął specjalizację w produkcji zwierzęcej, której zadają już podporządkować uprawy roślin. W starych obiektach hodowlanych już ciasno, a muru nie z gumy. Właśnie przedsiębiorstwo dorobiło się własnej mieszalni pasz i można by teraz hodować znacznie więcej zwierząt. Jest czym karmić.

Ta mieszalnia to nie żaden prezent od państwa. Wzbogacił się o nią pegeerowcy z Wydmin dzięki własnej zapobiegliwości i gospodarności.

Było to tak. Wraca zaopatrzeniowiec, Włodzimierz Gli-

ski (obecnie już na emeryturze) z podróży służbowej do Łodzi i opowiada w biurze WPGR, że w łódzkiej WZGS przypadkowo słyszał na korytarzu rozmowę na temat wymiany urządzeń w mieszalni pasz należącej do jakiegoś GS. Dyrektor Krzymowski nie namyślał się długo. Na drugi dzień wsiadł z Glińskim w samochód i pojechali do Łódzkiego. Znaleźli tę GS, zapytali prezesa: — Ile chcecie za te stare urządzenia mieszalnicze? Co, sto tysięcy za ten złom! — oburzył się. Od słowa do słowa zakupili całą maszynę za... 48 tys. zł. Pomocny z Giżycka wyremontowali ją jak się patrzy i w marcu br. w przyzgodowej przez własną grupę remontowo-budowlaną WPGR staro, murowanej stodole ruszyła mieszalnia pasz. 50 ton na dobę. Dobry interes dla przedsiębiorstwa. Pasz nie zabraknie, a i innym można sprzedać. Chociaż zamiast sprzedawać, lepiej byłoby karmić większą liczbę własnych zwierząt.

Jest tych zwierząt obecnie: ponad 4800 sztuk bydła i około 5000 sztuk trzody. Jak na 6338 ha użytków rolnych, to jeszcze nie tak wiele. Zdają sobie w przedsiębiorstwie dobrze sprawę, że ilość inwentarza można i trzeba przynajmniej podwoić. Gdyby tylko te budynki były...

Jak tylko zacząć coś o hodowli, wicedyrektor, Stanisław Wnuk zaraz wylicza:

— Nowoczesna obora nam potrzebna na 500 krów. No i jałownik na 1,5 tys. sztuk. Oczywiście, bukalarnia także. Ale nie jakiś „kurnik” na 120 byków, lecz duży budynek z

3 tys. stanowisk. No i jeszcze owczarnia na 3 tys. sztuk oraz tuczarnia na 5 tys. świń. Wtedy dopiero nasza hodowla będzie ustawiona jak należy.

Skromne wymagania, nie ma co. Tylko skąd wziąć te inwestycje?

Skąd, skąd! — powtarza z udaną obrazą St. Wnuk. — Wybudujemy. Speców od dokumentacji i wykonawców sami znajdziemy. Byłoby tylko znaleźć się w planach inwestycyjnych Zjednoczenia PGR w Białymstoku. Przed zmianą w podziale administracyjnym kraju podlegaliśmy Zjednoczeniu olsztyńskiemu i tam popierano nasze zamiary. Czemu by białostockie miało odmawiać nam pomocy?

— Ale do tak dużej hodowli będziemy musieli znacznie zwiększyć liczbę pracowników, przede wszystkim specjalistów. Trzeba ich do nas przyciągnąć, proponując dobre warunki — wraca do swego tematu dyrektor.

I nie jest to jakaś jego obsesja. Z Krzymowski pracuje w pegeerach od 1945 roku. Bywał na wozie i pod wozem. Zdarzało mu się zamieszkiwać w barakowozie i garażu. Dlatego tak mu zależy na dobrych warunkach socjalnych w przedsiębiorstwie.

— Wydminy zgodnie z planami rozwojowymi, mają stać się z czasem agromiastem, nie tracąc przy tym swego letniskowego charakteru — kontynuuje dyrektor. Nasi pracownicy w przyszłości będą stanowili 50 proc. mieszkańców. Władze gminne wydzieliły nam już teren pod budowę osiedla. Postawimy na nim w dwóch etapach 8 dużych budynków, czyli 208 mieszkań, a także przedszkole oraz biurowiec.

Jaki biurowiec? Przecież stoi. W dodatku nowy.

Gdy mowa o biurowcu w osiedlu, na twarz St. Wnuka widać figlarny uśmiech:

— Bo to widzieliśmy — wyjaśnia — ten budynek, w którym jesteśmy, służy jako biurowiec tylko chwilowo. W rzeczywistości został zaprojektowany jako ośrodek sportów wodnych. Jest w nim kotłownia. W przyszłości będzie ona ogrzewać wodę w basenie kąpielowym, który wykonamy tuż obok. Jezioro jeziorem, ale nie zaszkodzi, jeśli sezon wypoczynkowy wydłuży się w Wydminach na okres od maja do października. Będą mieli frajdę nasi pracownicy i czasowicze. W tym budynku po sąsiedztwie przejeżdżamy przez nas z Państwowego Funduszu Ziemi, urządził się kuchnia i w haczniku, który zbudujemy, będzie stołówka...

Projekty sypia się jak z rekawa. Na wyspie na jeziorze — boisko do gier, amfiteatr z muszlą koncertową itd. Nie żadne to fantazje, bo lokalizację już pozatwierdzono i dokumentację — zlecono. Pegeerowcy z Wydmin mają inicjatywę i rozmach!

Czy podołają? Kto ich zna, odpowie na to pytanie bez wahania:

Będzie agromiasto jak marzenie.



Żniwna brigada z Berkowa odbiera nagrody na ściernisku.

FOT. Z. ZAREMBA

ANDRZEJ BAŁKOWIEC

Na półmetku sezonu

Gmina Stary Folwark w woj. suwalskim należy do ciekawszych terenów turystycznych — wypożyczynowych. Wsie rozlokowane są malowniczo wśród lasów i jezior. Tutaj znajdują się jeziora Wigry, Pierty i Białe.

O przebiegu sezonu turystycznego rozmawiamy z naczelnikiem gminy — Zdzisławem Bernatąjtemsem. — Szacujemy, że w obecnym sezonie nasz teren odwiedziło ponad 14 tys. osób z kraju i sporo gości zagranicznych. Ponadto w Urzędzie Gminnym zameldowano 2150 osób na pobyt ponad dwutygodniowy. Wczasowicze mieszkają w kwaterek prywatnych, w wsiach Leszczewek, Stary Folwark, Mikołajewo, w ośrodku wczasowym PTT-K oraz na wyznaczonych polach namiotowych; młodzież szkolna — w ośrodkach kolonijnych WZGS.

Zakładu Płyt Wiórowych oraz w ośrodku obozów wędrownych.

— Przedmiotem naszej szczególnej troski jest zapewnienie pięciu sklepów spożywczych GS. Turysty mogą korzystać z posiłków w gospodzie „Pod Sieją” w stołówce, barze i kawiarni PTT-K.

Atrakcją dla turystów są wycieczki, prawie 20-kilometrowe, po jeziorze Wigry statkami „Rybitwa” i „Perkus”. PTT-K dysponuje dużą ilością sprzętu wodnego.

Uczestnicy wycieczek i turyści korzystają z usług Gminnego Ośrodka Zdrowia. Dziennie udziela się około 60 osobom zabiegów i porad lekarskich.

Z rozwojem turystyki wiąże się również stan dróg. Przed sezonem, przebieżnym w czynach społecznych dokonaliśmy naprawy dróg (b-icz)

W pracowniach naukowych

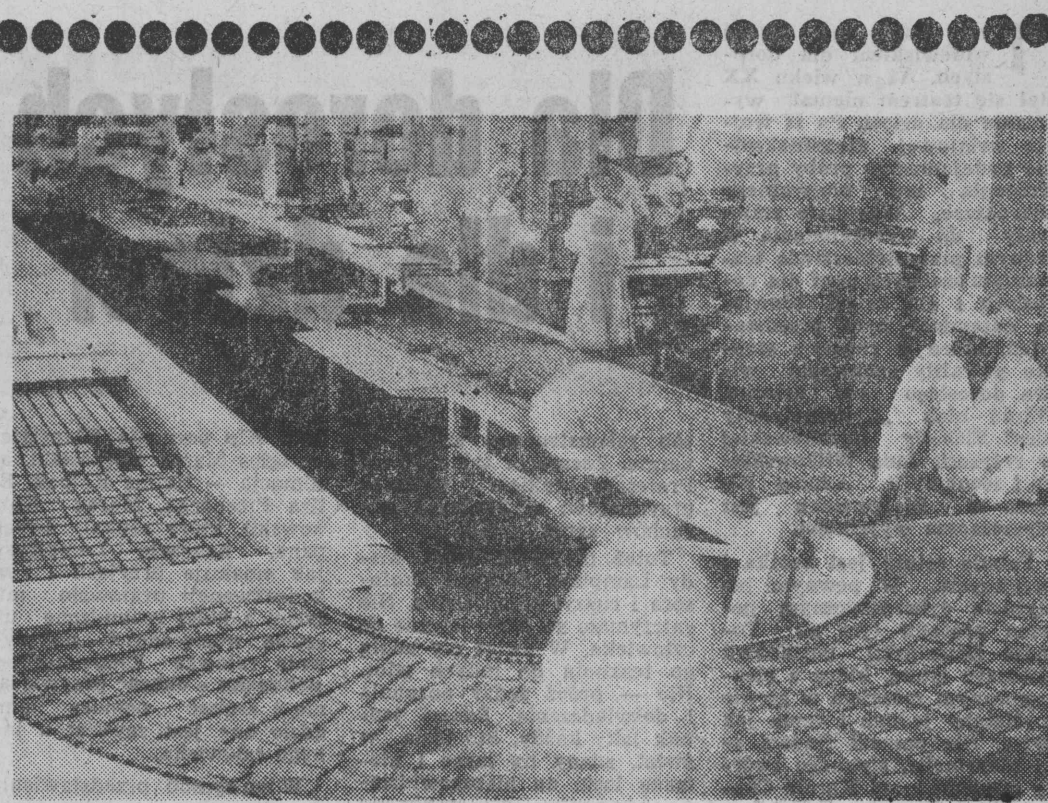
„ROZMOWY” KOMPUTEROWE

GBI-INIM (Główna Biblioteka Lekarska — Instytut Naukowej Informacji Medycznej) podjęła ostatnio współpracę z Karoliną Instytutem w Sztokholmie. Zawarta umowa ustala zasady stałej łączności komputerowej między tymi placówkami. Otwiera to polskiej medycynie dostęp do światowych baz informacji w dziedzinie nauk medycznych i pokrewnych.

„Rozmowa” komputerowa odbywa się codziennie i trwa parę godzin. Następnie GBI-INIM opracowuje i wysyła zainteresowanym wykaz uzyskanych informacji. Ta droga można zamawiać w odpowiednich placów-

W OBRONIE POWIETRZA

W Zakładzie Doświadczalnym Ochrony Środowiska w Energetyce powstał model — a w Zakładzie Doświadczalnym „Energoelektroniki” wyprodukowano ANIM-y 74. Jest to nazwa analizatorów ścieżek dwutlenku siarki, pracujących na zasadzie reakcji elektrochemicznej między dwutlenkiem siarki i jodem, zachodzącej w roztworze kwasu



Taśma produkcyjna popularnych herbatników zdolna jest wypieć w ciągu jednej zmiany ok. 400 kg wyrobu.

Konkurent „Kopernika”

Słynne są toruńskie pierniki, ale giżyckie w niczym im nie ustępują: ani serca oblewane czekoladą, ani te dekoracyjne, które kupuje się na pamiątkę i na prezent. Wysoka komisja, która oceniła wyroby zakładów pieczywa cukierniczego, giżyckim piernikom przyznała kiedyś więcej punktów, niż toruńskim z „Kopernika”!

CEPELIOWSKIE FORMY

Mistrz nad mistrze. Marek Leszczyński, pracujący w swym zawodzie dziesięć lat, pierniki dekoracyjne wyrabia tak jak cukiernicy w średniowieczu. Najpierw trzeba odpowiednio ugnieść ciasto. Zastępca dyrektora do spraw technicznych, mgr inż. Hanna Węgrowska-Widuto mówi, że mistrz ma do tego reke. Potem rozwałkowane ciasto odciska się w formie z drzewa lipowego — i pierniki gotowe do wypieku. Dziennie wykonano można około 80 kg, na kilogram przeciętnie cztery sztuki.

Lipowe formy projektuje i rzeźbi giżycki plastyk, Andrzej Morawski. Były już pierniki — ekonom warmiński, stylizowany koń, herb Giżycka i „Rok Kopernikowski”.

Na ugniataniu ciasta, walkowaniu i wyciskaniu ozdób piernikowych zaczyna się i kręć „cepelowskie” — jak byśmy to określili — metody pracy w Wytwórni Pieczywa Cukierniczego WZGS w Giżycku. Zakład postawił na nowoczesność i automatyzację. Udało się to, jeśli nie występują braki właściwych opakowań do automatycznego pakowania, co powoduje zatrzymanie maszyn. Czynności te muszą wykonywać kobiety.

NOWOCZESNOŚĆ I AUTOMATYZACJA

Dozowanie składników do ciasta herbatnikowego i piernikowego odbywa się za pomocą specjalnego urządzenia. Jest również zagniatarka do ciasta. Warto tu dodać, że ciasto piernikowe różni się od herbatnikowego tym, że zagniatana się bez tłuszczu i potem odstawia do leżakowania na dwa tygodnie. Zarówno pierniki (konsumpcyjne) jak i herbatniki produkują się na tej samej, w pełni zautomatyzowanej linii.

Modernizację linii zakończono przed rokiem, wymieniacie piecze wyciągowe trzono-we, opalane węglem na piec przelotowy tunelowy. Pozwoliło to na wyeliminowanie uciążliwego ręcznego ładowania węgla i pieczenia wyrobów jak z króla Cwieczka. Wprowadzono też paletyzację oraz mechanizację załadunku. Ostatnio wytwórnia otrzymała nowoczesne urządzenie do oblewania pieczywa czekoladą. Jest ono 2,5 ra-

za wydajniejsze od starego, pozwoli też na ozdobne stosowanie polewy.

Wysiłki zmierzające do usprawnienia i ułatwienia pracy (co jest tym ważniejsze, że wytwórnia zatrudnia 85 proc. kobiet), sprawiły, że zakład dwukrotnie zdobywał drugie miejsce w konkursie „Stać nas na łapie i więcej”. W I półroczu br. wykonano plan w 105 proc. Wzrost produkcji nastąpił na skutek lepszej wydajności pracy; stan zatrudnienia wyniósł 98,2 proc.



Mistrz cukierniczy Marek Leszczyński przy wyrobie „cepelowskich” pierników.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Przy automatycznym pakowaniu ciastek pracuje Elżbieta Kozioł.

A. ABANOW



Mistrz cukierniczy Marek Leszczyński przy wyrobie „cepelowskich” pierników.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

CO — GDZIE?

Giżycka wytwórnia produkuje pieczywo cukiernicze w czterech grupach towarowych: herbatniki, pierniki, wyroby oblewane czekoladą i wyroby z mas tłustych czyli tzw. bloki. Dzienna produkcja wynosi 12 ton, roczna — 3 tys. ton o wartości 65 mln złotych.

Herbatników wytwarza się najwięcej: około 70 proc. całej produkcji, asortymentowo — osiem spośród 23. Są więc alberty, kormoranki, petit beurre, łuczanki, pieguski... Ale pierniki są słynniejsze. Np. taki piernik warmiński typu domowego z rodzynkami i w czekoladzie. Gdy pani domu pochwali się, że to ona piekła, goście będą podziwiać jej umiejętności kulinarne. Przy sercach w czekoladzie taki wybieg nie udaje się, za to również wszystkim będą smakować.

Do produkcji bloków, o pięciu smakach, wykorzystuje się złom herbatnikowy czyli wroby, które w czasie pieczenia uległy uszkodzeniu, ale zachowały pełne walory smakowe.

Z nowości, jakie przygotowuje wytwórnia, warto wymienić piernik niegociński z nadzieniem owocowym oblewany czekoladą, herbatniki kokosowe, „warmianki” oraz herbatniki śmietankowe „jubilatki”, także w czekoladzie.

I jeszcze jedno. Gdzie można nabyć te wszystkie specjalności? W różnych sklepach: w większym wyborze w sklepach patronackich w Giżycku i Olsztynie. Wkrótce taka placówka będzie również w Augustowie.

A. ABANOW



Mistrz cukierniczy Marek Leszczyński przy wyrobie „cepelowskich” pierników.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Przy automatycznym pakowaniu ciastek pracuje Elżbieta Kozioł.

A. ABANOW

opracowało oryginalną metodę produkcji fosforanu paszowego, należącego do grupy termofosforów. Fosforan paszowy jest przyswajalny przez organizmy zwierzęce i odgrywa dużą rolę w hodowli zwierząt i drobiu jako źródło fosforu, niezbędnego do prawidłowego rozwoju organizmów zwierzęcych.

Warunkiem uruchomienia nowej produkcji było zapewnienie ochrony środowiska, toteż koszty instalacji do oczyszczania gazów wyniosła ok. 30 proc. nakładów inwestycyjnych. Nawiazano też w tej sprawie współpracę ze Stacją San-Epid. w Krakowie, „Biprotkwas” krakowski — czyli Biuro Projektów Przemysłu Nieorganicznego — na podstawie projektu mgr inż. E. Kolarzkiego opracował instalację do absorpcji fluorowodorów zwartego w gazach odlotowych. Jest to szczególnie ważne ze względu na lokalizację zakładu na terenie miasta.

Teatr Lalek był kiedyś widowiskiem dla dorosłych. Aż w wieku XX stał się teatrem niemal wyłącznie dla dzieci. Po II wojnie światowej niejednokrotnie podejmowano próby przywrócenia mu pierwotnego charakteru. Wszystkie zmierzano do wyodrębnienia w jednym przedsiębiorstwie teatralnym osobnych scen dla dorosłych i dla dzieci. Niewiele natomiast było przedsięwzięć, które w równym stopniu potrafiły zachować widza dorosłego, a dziecko, wśród nich „Cybernetyczny pies” Elżbiety Burakowskiej w reżyserii Jana Wilkowskiego i scenografii Adama Kiliana w Białymstoku jest blizszym wyjątkiem.

Fabula sztuki jest krótka i przejrzysta. W pewnym instytucji cybernetycznym pewien profesor (gra go Tomasz Brzeziński) postanowił stworzyć istotę, która z elektronicznym mózgiem w głowie myślałaby jednak i czuła jak żywa. Nie poszedł śladem ani Meyrinka, słynnego twórcy „Golema”, ani Karola Capka i jego dramatu „R.U.R.” — nie nadał tej istocie wyglądu człowieka lecz psa. Zbudował tych psów mnóstwo wielką — niedziennie mówiących, ulomnych w myśleniu i kalekich w ruchu. Aż stworzył psa wyjątkowego. Nazwał go Lampirys (głos — Tomasz Brzeziński, animacja lalek — Alicja Bukiewicz). Wśród swojej cybernetycznej i niewydarzonej braci, Lampirys wyróżniał się doskonałością. Bardzo płynnie mówił, błyskawicznie liczył, poruszał się sprawnie, w nowoczesny spo-

Dla dorosłych i dla dzieci

sób rekonstruował swoją energię. Zasmucał tylko swego Profesora brakiem ważnych przymiotów: serdecznych odruchów serca.

Toteż przyszedł dzień. Kiedy Lampirys porucił Profesora i ruszył przed siebie. Nie zatrzymało go przywiązanie do człowieka. W świat nie gnała go tęsknota do innej istoty. Nie — prócz żądzy poznania i doświadczenia. Ruszył jednak jak każdy, kto idzie w świat, zdany na łaskę i niełaskę losu, na nieprzewidywalne zdarzenia, nieoczekiwane spotkania, niebezpieczne przygody; także wiec na oświecenie serdecznych przypadków i przyjaźni — nieprzeczuwalny świat uczuć, wiążących istoty żywe i czujące.

Próba samodzielności przyniosła mu doświadczenia dramatyczne: twarda służba w sklepie pani Anastazji (Marek Kotkowski), wyzysk na estradzie przez Urodzonego w Niedziele (Tomasz Brzeziński), wreszcie powolne konanie pośród złomu u pana Zarzewiałego (Marek Kotkow-

ski). Ale poznanie Kłapciatego (głos Marek Kotkowski, animacja — Halina Kolpak, Eliza Piechocka, Marek Kotkowski), który szukał swego pana, nauczyło Lampirysa jak smakuje przyjaźń i w konsekwencji uratowało mu życie; z kolei rozbudzone uczucie wdzięczności nakazywało ratować Kłapciatego z potrzasku — okazać przywiązanie i szukać pomocy tam, gdzie ona jest zawsze: u innego człowieka.

W ten sposób przedstawienie uprzytomnia nam kilka prostych a humanistycznych praw o świecie, o życiu, o człowieku. Uczy, że tylko własne doświadczenia, upadki i klęski, możne wstawiać do kolan i wloty pozwalają dokonywać właściwej oceny świata i ludzi, dojrzeć bliżej i rzeczywiście wartości, poznać samych siebie. Bawiem dydaktyczny walor tekstu przedstawienia białostockie podniosło do rangi uogólnienia, a scenografia Adama Kiliana dodała mu znaczeń metaforycznych.

Oba plany: fabularny i refleksyjny uzupełniają ładnie w całość wtopione scenki o posmak satyrycznym i ironicznym. Wymierzone są w codzienne życie, współczesną obyczajowość, pytko i głupio rozumiane zadania rozrywki. Wydają się być zrozumiałe jedynie dla dorosłych. A jednak przedstawienie białostockie zgotowało tu fantastyczną niespodziankę. Urodzony w Niedziele, estradowy gniebiel Lampirysa i amator lalekowych zarobków opuszcza scenę przy zbiorowych — a kyszl, a kyszl całej dziecięcej widowni. Dostaje się do niej jeszcze, że trafnie obliczony zamiar artystyczny, prawdziwa sztuka trafia do myśli i emocji widzów niezależnie od wieku. I to jest zarazem tajemnicą dzieł mądrych w teatrze i rzeczywistości teatralnej powoływanej do życia przez prawdziwe talenty. Białostockie przedstawienie — przy wszystkich jego niedostatkach (zwłaszcza gry aktorskiej na żywym planie, czasem interpretacji głosowej) jest własnie dziełem utalentowanego reżysera i scenografa oraz wynikiem zsumowania się wielu lat twórczej pracy warsztatowej i zespołowej pracowników tego teatru. Za związanie z miastem najwybitniejszych twórców teatru łaskowego Dyrekcji należy też specjalne uznanie.

BOŻENA FRANKOWSKA
Teatr Lalek. Cybernetyczny pies Elżbiety Burakowskiej. Reżyseria i inscenizacja: Jan Wilkowski. Scenografia: Adam Kilian. Muzyka: Jerzy Dobrzański.

W nowogrodzkim skansenie

Muzeum skansenowskie w Nowogrodzie koło Łomży, placówka ekspozycyjna, zabudowa i kultura materialna. Kuchni jest swego rodzaju unikatem na turystycznej mapie kraju.

W roku bieżącym zwiędziało ten obiekt ponad 5 tys. osób. Przewiduje się, że do końca tego roku przez Nowogród przejdzie się ponad 10 tysięcy zwiedzających. W ostatnich latach muzeum wzbogaciło się o nowe zabytki. Niestety, w parze z rozbudową tej placówki nie idzie rozbudowa zaplecza.

Nowogród nadal dysponuje tylko jedną restauracją i kilkoma sklepami. Brak jest placówki handlowej, która sprzedawałaby pamiątki — wycinanki, rzeźby, wyroby garncarskie itp. „Cepelia” zajmująca się tym dotychczas, zamierza sprzedać motywując swój krok brakiem odpowiedniego lokalu. Muzeum we własnym zakresie rozpoczęło budowę kiosku w stylu ludowym gdzie będą sprzedawane pamiątki, ale zakończenie budowy przewidziane jest na drugą połowę września. Turystom żadne argumenty nie trafiają do przekonania, niecierpliwią się. I służnie.

(SP)

Nagrania CHOPINA

Trzy nowe płyty z nagraniami utworów Fryderyka Chopina ukazały się ostatnio w Wielkiej Brytanii. Wytwórnia „Emi ASD” wydała płytę zawierającą sonaty b-moll i h-moll w wykonaniu Daniela Barenboima, zaś firma CBS te same sonaty w wykonaniu pianisty Murray'a Perahia. Jak pisać w obszernej recenzji krytyk „Observer”, reprezentacja one dwie odmienne interpretacje, przy czym chłodne, klasyczne lecz wrażliwe oddanie tych wielkich dzieł przez Daniela Barenboima bliższe jest duchowi muzyki Chopina, niż dynamiczna interpretacja Murray'a Perahia.

Wytwórnia Philips wydała nowe nagrania preludii Chopina w wykonaniu Claudio Arrau'a.

(PAP)

Estrada

Nasi piosenkarze i zespoły estradowe dzielą się na dwie kategorie: do pierwszej należą ci udający, do drugiej — autentyczni. Cała moja działalność recenzentka skierowana jest przeciwko pierwszym, przeciwko — jak już pisałem — sztuczności i manieryzmowi na scenie. Stąd drażni mnie Teresa Tutinas, denerwuje Urszula Sipińska próbująca śpiewać ujązowane tematy, z podkładem muzycznym chylącym się w stronę bluesa. Nie gorzej i śmieszniejszego.

Napisałem tych kilka wstępnych słów, by uzasadnić dlaczego lubię grupę „Dwa plus Jeden”. Otóż w potoku tużinkowych zespołków, szarpiących się na tzw. muzykę ambitną, oscylującą między rockiem a nowoczesnym jazzem, ten zespół wychodzący właściwie od niczego, od dwóch gitar akustycznych, potrafi zachować oryginalność i świeżość. Przed kilku laty — jak pamiętają wszyscy miłośnicy piosenki — muzyczna trójka nagrała kilka utworów E. Brylla i K. Gaertner z widowiska pt. „Na szkle malowane”. I to był pierwszy sukces. Bardzo proste utwory, ze skromną aranżacją, tylko z akompaniamentem gitar, czysto śpiewane, zyskały wielu zwolenników. Dobrze było, po bezustannym big-beatowym łomocie, odetchnąć przy nieskomplikowanych balladach. Ten nurt w muzyce „Dwa plus Jeden” (czasem pisze się „2 + 1”) pozostał do dnia dzisiejszego i łatwo stwierdzić na koncercie, że cieszy się największą popularnością.

Potem Elżbieta Dmoch i Janusz Kruk dobrali sobie kilku instrumentalistów, wzbogacili aranżacje. Kruk napisał kilka odmiennych stylistycznie piosenek. W „Polskę poszedł nowy przebieg pt. „Na luzie”, a następnie „Bez pieniędzy”. Po sukcesie pierwszej płyty diugrajacej, pora przyszła na long-play pt. „Wyspa dzieci” z okładką zaprojektowaną przez młodego, zaprzyjaźnionego Anglika. Koperia jest rzeczywiście interesująca, chociaż piosenki w środku nagrane — nieco mniej.

Nadworny kompozytor zespołu Janusz Kruk pisze sporo. Na ostatnim koncercie w Białymstoku zaprezentował nam suitę muzyczną, składającą się bodajże z siedmiu części pt. „Aktor”. Suita poświęcona jest pamięci Zbigniewa Cybulskiego

i przy pomocy niezbyt udanych tekstów opowiada o tym, jaki wpływ na ludzi miał wielki aktor, w jaki sposób powstał mit itd. Zresztą jedyne zastrzeżenie, jakie mam do całego koncertu „Dwa plus Jeden” dotyczy tej właśnie kompozycji. Są dwa warunki do spełnienia, by długi utwór o takim charakterze nadawał się do słuchania: świetni instrumentalści i doskonałe, ciekawe brzmienie. Tymi atutami posługuje się od dawna grupa „Ping Floyd” i stąd ich utwory wykonywane przez innych muzyków są nie do przyjęcia.

Muzycy z „Dwa plus Jeden” tworzą dobrego zespołu akompaniujący i raczej nigdy nie będą wirtuozami instrumentalistów. Po coż zatem szarpać się na coś, czemu sprostać nie można? Ta sama suita z innymi wykonawcami, z innym brzmieniem wyglądałaby zapewne zupełnie inaczej; zwłaszcza, że przedostatnia jej część, śpiewana przez Elżbietę Dmoch jest nader interesująca.

J.G.

Na zupełnym luzie

Ale to jest — jak pisałem — jeden z nurtów muzycznych uprawianych przez grupę. Nadal wykonuje ona swoje stare przeboje, tkwiące niegdyś na listach przebojów przez długie tygodnie. Przecież „Kołysanka”, popularne „Czerwone słońce”, wywołują wśród publiczności autentyczne wzruszenie i tak jest bardzo dobrze. Nie ustrzegło się „Dwa plus Jeden” także zakrojonej na szerszą skalę nowoczesności. Do składu zespołu dołączono elektroniczne urządzenie o brzmieniu zbliżonym do „Mooga”, z wszystkimi jego niesamowitymi dźwiękami. „Elka”, bo tak się nazywa to właśnie cacko gra jak fortepian, klawesyn, wiolonczela, deformuje pojedyncze dźwięki itd. Wzbogaca to ogólny obraz muzyczny i dwugodzinny koncertowi dodaje nieco pikantii.

Oprócz wspomnianej suity i starych przebojów zespół przedstawił kilka najnowszych piosenek nagranych na płycie „Wyspa dzieci”. Niektórzy z nas żalują dawnego repertuaru grupy, wspominają nieskomplikowane utwory. Ale chyba w tym tkwi źródło popularności „Dwa plus Jeden”, że jest to zespół, który ciągle pokazuje swoją nową twarz. Zastaga to Janusza Kruka i niezwykłej pracowitości całego zespołu. A że za kilka miesięcy usłyszymy znawców coś innego, coś zupełnie nowego — to tylko przedziw, trwający już kilka lat okres prosperity „Dwa plus Jeden”.

Muzyczne listy

1. Jeśli ktoś nie wie na czym polega działalność tzw. menagera, czyli baronów polskich — organizatorów występów artystycznych, nie wystarczy w historii, którą zapisało życie, a którą być może zapisze wkrótce prokurator, jeśli do tej pory jeszcze tego nie zrobił. Próboż by szukać tej sprawy w tekstach sądowych, jest tak świeża, jak naiwność artystów nabranych i oszukanych. Za wiarygodność szczegółów głowy dać nie mogę, ale one wszystkie tworzą ciąg tak logiczny, że nawet przesada wydaje się tu być nie na miejscu. I jak to dobrze opowiadać coś, co wydarzyło się w innym, ładnym nawet mieście, w którym jednak od kilku lat działa „czarny charakter”, uszczególniając obywateli z zarabianiem na rozrywce pieniędzy człowieka.

2. Akcje pana Anatola obejmują życie wieczorowe i nocne miasta. O godz. 18 wita zabawa na dyskotekach, poleca

swoje usługi, zapowiada pierwszą dziesiątą piosenek i leci do drugiej sali, gdzie licznie zebrany gościniec proponuje program rozrywkowy, a w nim: iluzjonistę, politykacza ogólna, duo taneczne i gwiazd wieczoru czyli streap-teasse. „A na razie życzymy wesołej konsumpcji”. Pod lokalem czeka taksiówka, którą pan Anatol jedzie do restauracji w drugiej dzielnicy, otwiera dyskotekę, zapowiada pierwszych dziesięć utworów, w chwilę potem dzwoni do dużego miasta z zapytaniem, czy już otwarto salon z maszynami do wypłacania, a raczej do wyciągania pieniędzy, blegnie do drugiej sali, zapowiada za dwie godziny streap-teasse i taksiówką wraca do śródmieścia, bo tam akurat skończyły się zapowiadane utwory i trzeba przygotować taksówkę na nową porcję mocnego uderzenia. Złotowycy obliczają pana Anatola na jakieś 6 tys. złotych dziennie, bo i sprząć elektronicznie na swój i w każdym z wymienionych lokali jest zapisany jako organizator imprez rozrywkowych, czyli życia wieczorowo-nocnego. Może to i lekka

przesada z tą sumą, ale niżej 4 tys. dziennie to on z pewnością nie idzie.

3. Pan Anatol organizował niegdyś te imprezy na zlecenie Barzdu Waznego przedsiębiorstwa rozrywkowego, ale gdzieś mu się noga powinęła i sam naczelnik zabronił: wydawać mu umowy, zawierając z nim umowy i w ogóle

Akcje pana Anatola

wszystko co tych umów dotyczy. Pozostał więc pan A. prawie bez pracy, gdyż nie liczy się takie zajęcia które przynosiły jedynocześnie sumę na pierwszego, nawet jeśli ta suma wyrażona jest w grubych tysiącach. I nagle, bez wyraźnej przyczyny, nasz bohater porozumiał się telefonicznie z największymi gwiazdami polskiej piosenki, zamówił znanego konferansjera, zaprosił stuosobową orkiestrę i tak zorganizowanej a cze-

wszyscy zaproszeni przyjechali, zawitał nawet zespół zagraniczny i po pierwszym dniu koncertowym zaczęli szukać pana Anatola. Zajmowany przez niego pokój w hotelu był zamknięty, nikt nie znał adresu domowego, zaplanowała ogólna panika.

4. Trzeba uprzedzić fakty, bo są one tak zabawne, a jednocześnie smutne, że w tamtych



Rzeźbiarski plener w Hajnówce



FOT. R. SIENKO

Fellini nakręca „Casanovę”

Federico Fellini ukończył przygotowania do swego nowego filmu „Casanova”. W związku z tym w Cinecittà reżyser zaczął budować ogromny basen, mający imitować kanały Wenecji. W innym studio kręcone będą sceny rozgrywane się w Turcji.

Aktorem, który wcieli się w postać Casanovy będzie Donal Sutherland, uważany przez Felliniego za idealnego wykonawcę roli słynnego uwodziciela. — Nie można zapominać — powiedział Fellini — że Casanova, autor powieści fantastycznych i światowej sławy „Pamiętników”, posiadał niebanalny dar obserwacji ludzi i zjawisk swej epoki i to właśnie pragnę pokazać w filmie. Natomiast jeśli chodzi o stronę emocjonalną przeżyć erotycznych Casanovy, to jestem przekonany, że sprawy te traktował on dość powierzchownie, nie przeżywając naprawdę żadnych głębokich uczuć i zawsze był uwikłany w konflikty, z których nie umiał znaleźć wyjścia. W rzeczywistości był raczej infantylny i niezdolny do prawdziwego, opartego — na głębokim uczuciu związku z kobietą.

Kobieta włoska informuje, że w nowym filmie Felliniego wystąpi również słynny olbrzymka z Indii, mająca 2.40 m wzrostu.

(PAP)

Czytałem — polecam

Spośród hipocowych nowości książkowych na specjalną uwagę zasługuje powieść niemieckiego pisarza Hermana Kestena pt. „Casanova”, oparta na autentycznych pamiętnikach Jakuba Casanovy, najśłynniejszego awanturnika i donżuana XVIII w. Jedną z wielu jakiejś kariery „Pamiętników” sprawiła, że powieść jest godna uwagi, ile faki, że Casanova, jakiego znamy z obecnej doby, to z jednej strony człowiek, który żył naprawdę i wiele kochał, z drugiej zaś — bohater fikcji, „Pamiętników”, kwestionuje Kesten niektóre daty, sugeruje pominięcie faktów etc. Za źródła posłużyły autorowi także istniejące już krytyczne opracowania „Pamiętników”, korespondencji i dokumentów — spuszczając po Jakubie ogłoszo-

najrozmaitsze galezie literatury swej epoki, a w miarę przybawiających lat prowadził coraz bardziej ożywioną korespondencję z wieloma sławnymi i znakomitymi osobistościami, pisząc w trzech językach: włoskim, łacińskim i francuskim”. Jest to tylko namysł autora, jakimi parat się i talentów jakie posiadał ten z pewnością chybła, jeden z najświatlejszych ludzi oświeczonego stulecia. O bok rzeczy i celnie namalowanego portretu bohatera, które to zalety zawdzięcza autor „Pamiętników”, kwestionuje Kesten niektóre daty, sugeruje pominięcie faktów etc. Za źródła posłużyły autorowi także istniejące już krytyczne opracowania „Pamiętników”, korespondencji i dokumentów — spuszczając po Jakubie ogłoszo-

Historia pewnego podrywacza

Spośród hipocowych nowości książkowych na specjalną uwagę zasługuje powieść niemieckiego pisarza Hermana Kestena pt. „Casanova”, oparta na autentycznych pamiętnikach Jakuba Casanovy, najśłynniejszego awanturnika i donżuana XVIII w. Jedną z wielu jakiejś kariery „Pamiętników” sprawiła, że powieść jest godna uwagi, ile faki, że Casanova, jakiego znamy z obecnej doby, to z jednej strony człowiek, który żył naprawdę i wiele kochał, z drugiej zaś — bohater fikcji, „Pamiętników”, kwestionuje Kesten niektóre daty, sugeruje pominięcie faktów etc. Za źródła posłużyły autorowi także istniejące już krytyczne opracowania „Pamiętników”, korespondencji i dokumentów — spuszczając po Jakubie ogłoszo-

nej drukiem na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Tak więc materiał faktograficzny wypiera niejako u Kestena oświeczone fikcje, lacy się natomiast i świetnie uzupełnia z ironicznym komentarzem, analizą psychologiczną bohatera białostockiego stulecia. O bok rzeczy i celnie namalowanego portretu bohatera, które to zalety zawdzięcza autor „Pamiętników”, kwestionuje Kesten niektóre daty, sugeruje pominięcie faktów etc. Za źródła posłużyły autorowi także istniejące już krytyczne opracowania „Pamiętników”, korespondencji i dokumentów — spuszczając po Jakubie ogłoszo-

JACEK GRUN



JARMARK SZKOLNY

— okazja do dokonania udanych zakupów szkolnych.

OTWARCIE 16 sierpnia br. godz. 10

JARMARKU w dniu

Uczestnicy Jarmarku: PHO „Otex”, PHAPIS, Dom Książki, RSW Prasa-Książka-Ruch, PHS, Centralna Składnica Harcerska, PPG.

ZAPRASZAMY na tereny wystawowe przy ul. Kawalerskiej.

K 3002-1

ARTYKUŁY papierniczo-piśmiennicze,
* galanterię skórzaną * obuwie * konfekcję
* dziewiarstwo * tekstyla oraz artykuły sportowe

kupisz

na JARMARKU SZKOLNYM

organizowanym przez



WSS Oddział w Białymstoku

w dniach 15-31.VIII.

NA PLACU ZGROMADZEŃ

przy ul. Jurowieckiej

ZAPRASZAMY w godz. od 10 do 18.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

K 2943-00

Jeżeli chcesz zdobyć zawód i podjąć pracę przy końcowej obróbce tkanin
ZGŁOŚ SIĘ DO
BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „FASTY”
ul. Przedzaliniana 8
Organizujemy dla mężczyzn przyzwoicie do pracy w zawodach:
— barwiarz
— bielacz
— suszacz
— apretel
Pracownia trwa od 1 do 1,5 miesiąca, a średnia płaca w tym okresie wynosi 1.400 zł miesięcznie.
Kandydatów zgłoszonych przyjmujemy Osobowo w PPH „Fasty” w godz. od 7 do 15.
K 2886-0

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”
w Białymstoku
OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW
klas pierwszych w następujących specjalnościach:
MONTER RUKOCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH
MONTER INSTALACJI WENTYLACYJNO-KLIMATYZACYJNYCH
Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15-17 lat.
Kandydaci będą otrzymywać wynagrodzenie wg zasad ustanowionych przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz świadczenia w postaci ubrania szkolnego, dwóch koszuł, pantofli i ubrania roboczego.
Kandydatów spoz Białegostoku szkoła zapewnia miejsce w internacie.
Po ukończeniu szkoły uczniowie będą mogli kontynuować naukę w technikum wieczorowym przy „Instal”
Przebieg nauki w tej szkole jest krótki, a w większości zleceń, przysiężka do szkoły dokonywane są w kolekcji zleceń.
Zgłoszenia należy składać pod adres szkoły: 15-399 Białystok, ul. Skłodowska 2, tel. 200-37.
K 2980-0

Wojewódzki Urząd Energetyczny Białystok niniejszym zawiadamia o: odbiorze energii elektrycznej o 800 wach, które wystąpią dnia 15.VIII.1975 r. w godz. od 8.00 do 11.00 w miejscowościach: Ignatki, Godzichy, Budewo, Kołomyje, Falki, Żubice, Kowale, Olszówka, Łuczące, Samulki Duże i Małe oraz Łapcie. Ponadto w godz. od 10.00 do 15.00 w miejscowościach: Poletywie wieś i kolonia, Łukiszewo, Koronno i Kościelne, Świrzy, Olszów, Olszówka, Mierzwin, Łukiszewo, Wólka Zalewska, Zalesie, Zanie, Glinnik, Wodźki, Śleski, Sieny, Hodyszewo, Ferma oraz Markowo.
W przerwy spowodowane będą przeładem urządzeń energetycznych.
K 2933-1

Wojewódzki Urząd Energetyczny Białystok niniejszym zawiadamia o: odbiorze energii elektrycznej o 800 wach, które wystąpią dnia 15.VIII.1975 r. w godz. od 8.00 do 11.00 w miejscowościach: Ignatki, Godzichy, Budewo, Kołomyje, Falki, Żubice, Kowale, Olszówka, Łuczące, Samulki Duże i Małe oraz Łapcie. Ponadto w godz. od 10.00 do 15.00 w miejscowościach: Poletywie wieś i kolonia, Łukiszewo, Koronno i Kościelne, Świrzy, Olszów, Olszówka, Mierzwin, Łukiszewo, Wólka Zalewska, Zalesie, Zanie, Glinnik, Wodźki, Śleski, Sieny, Hodyszewo, Ferma oraz Markowo.
W przerwy spowodowane będą przeładem urządzeń energetycznych.
K 2933-1

Wojewódzki Urząd Energetyczny Białystok niniejszym zawiadamia o: odbiorze energii elektrycznej o 800 wach, które wystąpią dnia 15.VIII.1975 r. w godz. od 8.00 do 11.00 w miejscowościach: Ignatki, Godzichy, Budewo, Kołomyje, Falki, Żubice, Kowale, Olszówka, Łuczące, Samulki Duże i Małe oraz Łapcie. Ponadto w godz. od 10.00 do 15.00 w miejscowościach: Poletywie wieś i kolonia, Łukiszewo, Koronno i Kościelne, Świrzy, Olszów, Olszówka, Mierzwin, Łukiszewo, Wólka Zalewska, Zalesie, Zanie, Glinnik, Wodźki, Śleski, Sieny, Hodyszewo, Ferma oraz Markowo.
W przerwy spowodowane będą przeładem urządzeń energetycznych.
K 2933-1

Wojewódzki Urząd Energetyczny Białystok niniejszym zawiadamia o: odbiorze energii elektrycznej o 800 wach, które wystąpią dnia 15.VIII.1975 r. w godz. od 8.00 do 11.00 w miejscowościach: Ignatki, Godzichy, Budewo, Kołomyje, Falki, Żubice, Kowale, Olszówka, Łuczące, Samulki Duże i Małe oraz Łapcie. Ponadto w godz. od 10.00 do 15.00 w miejscowościach: Poletywie wieś i kolonia, Łukiszewo, Koronno i Kościelne, Świrzy, Olszów, Olszówka, Mierzwin, Łukiszewo, Wólka Zalewska, Zalesie, Zanie, Glinnik, Wodźki, Śleski, Sieny, Hodyszewo, Ferma oraz Markowo.
W przerwy spowodowane będą przeładem urządzeń energetycznych.
K 2933-1

Wojewódzki Urząd Energetyczny Białystok niniejszym zawiadamia o: odbiorze energii elektrycznej o 800 wach, które wystąpią dnia 15.VIII.1975 r. w godz. od 8.00 do 11.00 w miejscowościach: Ignatki, Godzichy, Budewo, Kołomyje, Falki, Żubice, Kowale, Olszówka, Łuczące, Samulki Duże i Małe oraz Łapcie. Ponadto w godz. od 10.00 do 15.00 w miejscowościach: Poletywie wieś i kolonia, Łukiszewo, Koronno i Kościelne, Świrzy, Olszów, Olszówka, Mierzwin, Łukiszewo, Wólka Zalewska, Zalesie, Zanie, Glinnik, Wodźki, Śleski, Sieny, Hodyszewo, Ferma oraz Markowo.
W przerwy spowodowane będą przeładem urządzeń energetycznych.
K 2933-1

POLMO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE POLMOZBYT
w Białymstoku
JARMARK — „WSZYSTKO NA SEZON SZKOLNY”

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
AKCESORIA
AUTOKOSMETYKI

Zapraszamy w dniach 16-24.VIII.75 r. w godz. od 10 do 18
TERENY WYSTAWOWE
ul. Kawalerska, pawilon nr 8.
k 2967-00

JUZ OD DZIS do 17 sierpnia

czynny będzie w godz. od 10 do 18

KIERMASZ PHO „Otex”
z artykułami szkolnymi
w Elku — w Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego
w Suwałkach — na Placu Kasprzaka
w Giżycku — na Placu Żwirnowym
PHO „Otex” poleca:
* juniorki i inne obuwie szkolne
* teczki, tornistry
* fartuszki, bluzeczki, spódniczki i ubranka
* oraz tkaniny.
ZAPRASZAMY.
k 3015-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ „OTEX”
w Białymstoku ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie wystroju wnętrza (roboty stolarskie) sklepu nr 107 w Elku przy ulicy Armii Czerwonej 17.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i uprawnione osoby prywatne.
Oferty należy składać w załączonych kopertach w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Kolejowej 12 w terminie do dnia 22.VIII.1975 r.
Przetarg i komisję otwarcie ofert odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1975 r. o godz. 9.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 2927-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgierskiego — 15-16.VIII. — w tenisie; 17.VIII. — mała scena — „Panna Julia”; 18.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 19.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 20.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 21.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 22.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 23.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 24.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 25.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 26.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 27.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 28.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 29.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 30.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 31.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 1.IX. — „Kobieta z lancetem”; 2.IX. — „Kobieta z lancetem”; 3.IX. — „Kobieta z lancetem”; 4.IX. — „Kobieta z lancetem”; 5.IX. — „Kobieta z lancetem”; 6.IX. — „Kobieta z lancetem”; 7.IX. — „Kobieta z lancetem”; 8.IX. — „Kobieta z lancetem”; 9.IX. — „Kobieta z lancetem”; 10.IX. — „Kobieta z lancetem”; 11.IX. — „Kobieta z lancetem”; 12.IX. — „Kobieta z lancetem”; 13.IX. — „Kobieta z lancetem”; 14.IX. — „Kobieta z lancetem”; 15.IX. — „Kobieta z lancetem”; 16.IX. — „Kobieta z lancetem”; 17.IX. — „Kobieta z lancetem”; 18.IX. — „Kobieta z lancetem”; 19.IX. — „Kobieta z lancetem”; 20.IX. — „Kobieta z lancetem”; 21.IX. — „Kobieta z lancetem”; 22.IX. — „Kobieta z lancetem”; 23.IX. — „Kobieta z lancetem”; 24.IX. — „Kobieta z lancetem”; 25.IX. — „Kobieta z lancetem”; 26.IX. — „Kobieta z lancetem”; 27.IX. — „Kobieta z lancetem”; 28.IX. — „Kobieta z lancetem”; 29.IX. — „Kobieta z lancetem”; 30.IX. — „Kobieta z lancetem”; 31.IX. — „Kobieta z lancetem”; 1.X. — „Kobieta z lancetem”; 2.X. — „Kobieta z lancetem”; 3.X. — „Kobieta z lancetem”; 4.X. — „Kobieta z lancetem”; 5.X. — „Kobieta z lancetem”; 6.X. — „Kobieta z lancetem”; 7.X. — „Kobieta z lancetem”; 8.X. — „Kobieta z lancetem”; 9.X. — „Kobieta z lancetem”; 10.X. — „Kobieta z lancetem”; 11.X. — „Kobieta z lancetem”; 12.X. — „Kobieta z lancetem”; 13.X. — „Kobieta z lancetem”; 14.X. — „Kobieta z lancetem”; 15.X. — „Kobieta z lancetem”; 16.X. — „Kobieta z lancetem”; 17.X. — „Kobieta z lancetem”; 18.X. — „Kobieta z lancetem”; 19.X. — „Kobieta z lancetem”; 20.X. — „Kobieta z lancetem”; 21.X. — „Kobieta z lancetem”; 22.X. — „Kobieta z lancetem”; 23.X. — „Kobieta z lancetem”; 24.X. — „Kobieta z lancetem”; 25.X. — „Kobieta z lancetem”; 26.X. — „Kobieta z lancetem”; 27.X. — „Kobieta z lancetem”; 28.X. — „Kobieta z lancetem”; 29.X. — „Kobieta z lancetem”; 30.X. — „Kobieta z lancetem”; 31.X. — „Kobieta z lancetem”; 1.XI. — „Kobieta z lancetem”; 2.XI. — „Kobieta z lancetem”; 3.XI. — „Kobieta z lancetem”; 4.XI. — „Kobieta z lancetem”; 5.XI. — „Kobieta z lancetem”; 6.XI. — „Kobieta z lancetem”; 7.XI. — „Kobieta z lancetem”; 8.XI. — „Kobieta z lancetem”; 9.XI. — „Kobieta z lancetem”; 10.XI. — „Kobieta z lancetem”; 11.XI. — „Kobieta z lancetem”; 12.XI. — „Kobieta z lancetem”; 13.XI. — „Kobieta z lancetem”; 14.XI. — „Kobieta z lancetem”; 15.XI. — „Kobieta z lancetem”; 16.XI. — „Kobieta z lancetem”; 17.XI. — „Kobieta z lancetem”; 18.XI. — „Kobieta z lancetem”; 19.XI. — „Kobieta z lancetem”; 20.XI. — „Kobieta z lancetem”; 21.XI. — „Kobieta z lancetem”; 22.XI. — „Kobieta z lancetem”; 23.XI. — „Kobieta z lancetem”; 24.XI. — „Kobieta z lancetem”; 25.XI. — „Kobieta z lancetem”; 26.XI. — „Kobieta z lancetem”; 27.XI. — „Kobieta z lancetem”; 28.XI. — „Kobieta z lancetem”; 29.XI. — „Kobieta z lancetem”; 30.XI. — „Kobieta z lancetem”; 31.XI. — „Kobieta z lancetem”; 1.XII. — „Kobieta z lancetem”; 2.XII. — „Kobieta z lancetem”; 3.XII. — „Kobieta z lancetem”; 4.XII. — „Kobieta z lancetem”; 5.XII. — „Kobieta z lancetem”; 6.XII. — „Kobieta z lancetem”; 7.XII. — „Kobieta z lancetem”; 8.XII. — „Kobieta z lancetem”; 9.XII. — „Kobieta z lancetem”; 10.XII. — „Kobieta z lancetem”; 11.XII. — „Kobieta z lancetem”; 12.XII. — „Kobieta z lancetem”; 13.XII. — „Kobieta z lancetem”; 14.XII. — „Kobieta z lancetem”; 15.XII. — „Kobieta z lancetem”; 16.XII. — „Kobieta z lancetem”; 17.XII. — „Kobieta z lancetem”; 18.XII. — „Kobieta z lancetem”; 19.XII. — „Kobieta z lancetem”; 20.XII. — „Kobieta z lancetem”; 21.XII. — „Kobieta z lancetem”; 22.XII. — „Kobieta z lancetem”; 23.XII. — „Kobieta z lancetem”; 24.XII. — „Kobieta z lancetem”; 25.XII. — „Kobieta z lancetem”; 26.XII. — „Kobieta z lancetem”; 27.XII. — „Kobieta z lancetem”; 28.XII. — „Kobieta z lancetem”; 29.XII. — „Kobieta z lancetem”; 30.XII. — „Kobieta z lancetem”; 31.XII. — „Kobieta z lancetem”; 1.I. — „Kobieta z lancetem”; 2.I. — „Kobieta z lancetem”; 3.I. — „Kobieta z lancetem”; 4.I. — „Kobieta z lancetem”; 5.I. — „Kobieta z lancetem”; 6.I. — „Kobieta z lancetem”; 7.I. — „Kobieta z lancetem”; 8.I. — „Kobieta z lancetem”; 9.I. — „Kobieta z lancetem”; 10.I. — „Kobieta z lancetem”; 11.I. — „Kobieta z lancetem”; 12.I. — „Kobieta z lancetem”; 13.I. — „Kobieta z lancetem”; 14.I. — „Kobieta z lancetem”; 15.I. — „Kobieta z lancetem”; 16.I. — „Kobieta z lancetem”; 17.I. — „Kobieta z lancetem”; 18.I. — „Kobieta z lancetem”; 19.I. — „Kobieta z lancetem”; 20.I. — „Kobieta z lancetem”; 21.I. — „Kobieta z lancetem”; 22.I. — „Kobieta z lancetem”; 23.I. — „Kobieta z lancetem”; 24.I. — „Kobieta z lancetem”; 25.I. — „Kobieta z lancetem”; 26.I. — „Kobieta z lancetem”; 27.I. — „Kobieta z lancetem”; 28.I. — „Kobieta z lancetem”; 29.I. — „Kobieta z lancetem”; 30.I. — „Kobieta z lancetem”; 31.I. — „Kobieta z lancetem”; 1.II. — „Kobieta z lancetem”; 2.II. — „Kobieta z lancetem”; 3.II. — „Kobieta z lancetem”; 4.II. — „Kobieta z lancetem”; 5.II. — „Kobieta z lancetem”; 6.II. — „Kobieta z lancetem”; 7.II. — „Kobieta z lancetem”; 8.II. — „Kobieta z lancetem”; 9.II. — „Kobieta z lancetem”; 10.II. — „Kobieta z lancetem”; 11.II. — „Kobieta z lancetem”; 12.II. — „Kobieta z lancetem”; 13.II. — „Kobieta z lancetem”; 14.II. — „Kobieta z lancetem”; 15.II. — „Kobieta z lancetem”; 16.II. — „Kobieta z lancetem”; 17.II. — „Kobieta z lancetem”; 18.II. — „Kobieta z lancetem”; 19.II. — „Kobieta z lancetem”; 20.II. — „Kobieta z lancetem”; 21.II. — „Kobieta z lancetem”; 22.II. — „Kobieta z lancetem”; 23.II. — „Kobieta z lancetem”; 24.II. — „Kobieta z lancetem”; 25.II. — „Kobieta z lancetem”; 26.II. — „Kobieta z lancetem”; 27.II. — „Kobieta z lancetem”; 28.II. — „Kobieta z lancetem”; 29.II. — „Kobieta z lancetem”; 30.II. — „Kobieta z lancetem”; 31.II. — „Kobieta z lancetem”; 1.III. — „Kobieta z lancetem”; 2.III. — „Kobieta z lancetem”; 3.III. — „Kobieta z lancetem”; 4.III. — „Kobieta z lancetem”; 5.III. — „Kobieta z lancetem”; 6.III. — „Kobieta z lancetem”; 7.III. — „Kobieta z lancetem”; 8.III. — „Kobieta z lancetem”; 9.III. — „Kobieta z lancetem”; 10.III. — „Kobieta z lancetem”; 11.III. — „Kobieta z lancetem”; 12.III. — „Kobieta z lancetem”; 13.III. — „Kobieta z lancetem”; 14.III. — „Kobieta z lancetem”; 15.III. — „Kobieta z lancetem”; 16.III. — „Kobieta z lancetem”; 17.III. — „Kobieta z lancetem”; 18.III. — „Kobieta z lancetem”; 19.III. — „Kobieta z lancetem”; 20.III. — „Kobieta z lancetem”; 21.III. — „Kobieta z lancetem”; 22.III. — „Kobieta z lancetem”; 23.III. — „Kobieta z lancetem”; 24.III. — „Kobieta z lancetem”; 25.III. — „Kobieta z lancetem”; 26.III. — „Kobieta z lancetem”; 27.III. — „Kobieta z lancetem”; 28.III. — „Kobieta z lancetem”; 29.III. — „Kobieta z lancetem”; 30.III. — „Kobieta z lancetem”; 31.III. — „Kobieta z lancetem”; 1.IV. — „Kobieta z lancetem”; 2.IV. — „Kobieta z lancetem”; 3.IV. — „Kobieta z lancetem”; 4.IV. — „Kobieta z lancetem”; 5.IV. — „Kobieta z lancetem”; 6.IV. — „Kobieta z lancetem”; 7.IV. — „Kobieta z lancetem”; 8.IV. — „Kobieta z lancetem”; 9.IV. — „Kobieta z lancetem”; 10.IV. — „Kobieta z lancetem”; 11.IV. — „Kobieta z lancetem”; 12.IV. — „Kobieta z lancetem”; 13.IV. — „Kobieta z lancetem”; 14.IV. — „Kobieta z lancetem”; 15.IV. — „Kobieta z lancetem”; 16.IV. — „Kobieta z lancetem”; 17.IV. — „Kobieta z lancetem”; 18.IV. — „Kobieta z lancetem”; 19.IV. — „Kobieta z lancetem”; 20.IV. — „Kobieta z lancetem”; 21.IV. — „Kobieta z lancetem”; 22.IV. — „Kobieta z lancetem”; 23.IV. — „Kobieta z lancetem”; 24.IV. — „Kobieta z lancetem”; 25.IV. — „Kobieta z lancetem”; 26.IV. — „Kobieta z lancetem”; 27.IV. — „Kobieta z lancetem”; 28.IV. — „Kobieta z lancetem”; 29.IV. — „Kobieta z lancetem”; 30.IV. — „Kobieta z lancetem”; 31.IV. — „Kobieta z lancetem”; 1.V. — „Kobieta z lancetem”; 2.V. — „Kobieta z lancetem”; 3.V. — „Kobieta z lancetem”; 4.V. — „Kobieta z lancetem”; 5.V. — „Kobieta z lancetem”; 6.V. — „Kobieta z lancetem”; 7.V. — „Kobieta z lancetem”; 8.V. — „Kobieta z lancetem”; 9.V. — „Kobieta z lancetem”; 10.V. — „Kobieta z lancetem”; 11.V. — „Kobieta z lancetem”; 12.V. — „Kobieta z lancetem”; 13.V. — „Kobieta z lancetem”; 14.V. — „Kobieta z lancetem”; 15.V. — „Kobieta z lancetem”; 16.V. — „Kobieta z lancetem”; 17.V. — „Kobieta z lancetem”; 18.V. — „Kobieta z lancetem”; 19.V. — „Kobieta z lancetem”; 20.V. — „Kobieta z lancetem”; 21.V. — „Kobieta z lancetem”; 22.V. — „Kobieta z lancetem”; 23.V. — „Kobieta z lancetem”; 24.V. — „Kobieta z lancetem”; 25.V. — „Kobieta z lancetem”; 26.V. — „Kobieta z lancetem”; 27.V. — „Kobieta z lancetem”; 28.V. — „Kobieta z lancetem”; 29.V. — „Kobieta z lancetem”; 30.V. — „Kobieta z lancetem”; 31.V. — „Kobieta z lancetem”; 1.VI. — „Kobieta z lancetem”; 2.VI. — „Kobieta z lancetem”; 3.VI. — „Kobieta z lancetem”; 4.VI. — „Kobieta z lancetem”; 5.VI. — „Kobieta z lancetem”; 6.VI. — „Kobieta z lancetem”; 7.VI. — „Kobieta z lancetem”; 8.VI. — „Kobieta z lancetem”; 9.VI. — „Kobieta z lancetem”; 10.VI. — „Kobieta z lancetem”; 11.VI. — „Kobieta z lancetem”; 12.VI. — „Kobieta z lancetem”; 13.VI. — „Kobieta z lancetem”; 14.VI. — „Kobieta z lancetem”; 15.VI. — „Kobieta z lancetem”; 16.VI. — „Kobieta z lancetem”; 17.VI. — „Kobieta z lancetem”; 18.VI. — „Kobieta z lancetem”; 19.VI. — „Kobieta z lancetem”; 20.VI. — „Kobieta z lancetem”; 21.VI. — „Kobieta z lancetem”; 22.VI. — „Kobieta z lancetem”; 23.VI. — „Kobieta z lancetem”; 24.VI. — „Kobieta z lancetem”; 25.VI. — „Kobieta z lancetem”; 26.VI. — „Kobieta z lancetem”; 27.VI. — „Kobieta z lancetem”; 28.VI. — „Kobieta z lancetem”; 29.VI. — „Kobieta z lancetem”; 30.VI. — „Kobieta z lancetem”; 31.VI. — „Kobieta z lancetem”; 1.VII. — „Kobieta z lancetem”; 2.VII. — „Kobieta z lancetem”; 3.VII. — „Kobieta z lancetem”; 4.VII. — „Kobieta z lancetem”; 5.VII. — „Kobieta z lancetem”; 6.VII. — „Kobieta z lancetem”; 7.VII. — „Kobieta z lancetem”; 8.VII. — „Kobieta z lancetem”; 9.VII. — „Kobieta z lancetem”; 10.VII. — „Kobieta z lancetem”; 11.VII. — „Kobieta z lancetem”; 12.VII. — „Kobieta z lancetem”; 13.VII. — „Kobieta z lancetem”; 14.VII. — „Kobieta z lancetem”; 15.VII. — „Kobieta z lancetem”; 16.VII. — „Kobieta z lancetem”; 17.VII. — „Kobieta z lancetem”; 18.VII. — „Kobieta z lancetem”; 19.VII. — „Kobieta z lancetem”; 20.VII. — „Kobieta z lancetem”; 21.VII. — „Kobieta z lancetem”; 22.VII. — „Kobieta z lancetem”; 23.VII. — „Kobieta z lancetem”; 24.VII. — „Kobieta z lancetem”; 25.VII. — „Kobieta z lancetem”; 26.VII. — „Kobieta z lancetem”; 27.VII. — „Kobieta z lancetem”; 28.VII. — „Kobieta z lancetem”; 29.VII. — „Kobieta z lancetem”; 30.VII. — „Kobieta z lancetem”; 31.VII. — „Kobieta z lancetem”; 1.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 2.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 3.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 4.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 5.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 6.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 7.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 8.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 9.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 10.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 11.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 12.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 13.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 14.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 15.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 16.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 17.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 18.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 19.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 20.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 21.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 22.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 23.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 24.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 25.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 26.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 27.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 28.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 29.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 30.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 31.VIII. — „Kobieta z lancetem”; 1.IX. — „Kobieta z lancetem”; 2.IX. — „Kobieta z lancetem”; 3.IX. — „Kobieta z lancetem”; 4.IX. — „Kobieta z lancetem”; 5.IX. — „Kobieta z lancetem”; 6.IX. — „Kobieta z lancetem”; 7.IX. — „Kobieta z lancetem”; 8.IX. — „Kobieta z lancetem”; 9.IX. — „Kobieta z lancetem”; 10.IX. — „Kobieta z lancetem”; 11.IX. — „Kobieta z lancetem”; 12.IX. — „Kobieta z lancetem”; 13.IX. — „Kobieta z lancetem”; 14.IX. — „Kobieta z lancetem”; 15.IX. — „Kobieta z lancetem”; 16.IX. — „Kobieta z lancetem”; 17.IX. — „Kobieta z lancetem”; 18.IX. — „Kobieta z lancetem”; 19.IX. — „Kobieta z lancetem”; 20.IX. — „Kobieta z lancetem”; 21.IX. — „Kobieta z lancetem”; 22.IX. — „Kobieta z lancetem”; 23.IX. — „Kobieta z lancetem”; 24.IX. — „Kobieta z lancetem”; 25.IX. — „Kobieta z lancetem”; 26.IX. — „Kobieta z lancetem”; 27.IX. — „Kobieta z lancetem”; 28.IX. — „Kobieta z lancetem”; 29.IX. — „Kobieta z lancetem”; 30.IX. — „Kobieta z lancetem”; 31.IX. — „Kobieta z lancetem”; 1.X. — „Kobieta z lancetem”; 2.X. — „Kobieta z lancetem”; 3.X. — „Kobieta z lancetem”; 4.X. — „Kobieta z lancetem”; 5.X. — „Kobieta z lancetem”; 6.X. — „Kobieta z lancetem”; 7.X. — „Kobieta z lancetem”; 8.X. — „Kobieta z lancetem”; 9.X. — „Kobieta z lancetem”; 10.X. — „Kobieta z lancetem”; 11.X. — „Kobieta z lancetem”; 12.X. — „Kobieta z lancetem”; 13.X. — „Kobieta z lancetem”; 14.X. — „Kobieta z lancetem”; 15.X. — „Kobieta z lancetem”; 16.X. — „Kobieta z lancetem”; 17.X. — „Kobieta z lancetem”; 18.X. — „Kobieta z lancetem”; 19.X. — „Kobieta z lancetem”; 20.X. — „Kobieta z lancetem”; 21.X. — „Kobieta z lancetem”; 22.X. — „Kobieta z lancetem”; 23.X. — „Kobieta z lancetem”; 24.X. — „Kobieta z lancetem”; 25.X. — „Kobieta z lancetem”; 26.X. — „Kobieta z lancetem”; 27.X. — „Kobieta z lancetem”; 28.X. — „Kobieta z lancetem”; 29.X. — „Kobieta z lancetem”; 30.X. — „Kobieta z lancetem”; 31.X. — „Kobieta z lancetem”; 1.XI. — „Kobieta z lancetem”; 2.XI. — „Kobieta z lancetem”; 3.XI. — „Kobieta z lancetem”; 4.XI. — „Kobieta z lancetem”; 5.XI. — „Kobieta z lancetem”; 6.XI. — „Kobieta z lancetem”; 7.XI. — „Kobieta z lancetem”; 8.XI. — „Kobieta z lancetem”; 9.XI. — „Kobieta z lancetem”; 10.XI. — „Kobieta z lancetem”; 11.XI. — „Kobieta z lancetem”; 12.XI. — „Kobieta z lancetem”; 13.XI. — „Kobieta z lancetem”; 14.XI. — „Kobieta z lancetem”; 15.XI. — „Kobieta z lancetem”; 16.XI. — „Kobieta z lancetem”; 17.XI. — „Kobieta z lancetem”; 18.XI. — „Kobieta z lancetem”; 19.XI. — „Kobieta z lancetem”; 20.XI. — „Kobieta z lancetem”; 21.XI. — „Kobieta z lancetem”; 22.XI. — „Kobieta z lancetem”; 23.XI. — „Kobieta z lancetem”; 24.XI. — „Kobieta z lancetem”; 25.XI. — „Kobieta z lancetem”; 26.XI. — „Kobieta z lancetem”; 27.XI. — „Kobieta z lancetem”; 28.XI. — „Kobieta z lancetem”; 29.XI. — „Kobieta z lancetem”; 30.XI. — „Kobieta z lancetem”; 31.XI. — „Kobieta z lancetem”; 1.XII. — „Kobieta z lancetem”; 2.XII. — „Kobieta z lancetem”; 3.XII. — „Kobieta z lancetem”; 4.XII. — „Kobieta z lancetem”; 5.XII. — „Kobieta z lancetem”; 6.XII. — „Kobieta z lancetem”; 7.XII. — „Kobieta z lancetem”; 8.XII. — „Kobieta z lancetem”; 9.XII. — „Kobieta z lancetem”; 10.XII. — „Kobieta z lancetem”; 11.XII. — „Kobieta z lancetem”; 12.XII. — „Kobieta z lancetem”; 13.XII. — „Kobieta z lancetem”; 14.XII. — „Kobieta z lancetem”; 15.XII. — „Kobieta z lancetem”; 16.XII. — „Kobieta z lancetem”; 17.XII. — „Kobieta z lancetem”; 18.XII. — „Kobieta z lancetem”; 19.XII. — „Kobieta z lancetem”; 20.XII. — „Kobieta z lancetem”; 21.XII. — „Kobieta z lancetem”; 22.XII. — „Kobieta z lancetem”; 23.XII. — „Kobieta z lancetem”; 24.XII. — „Kobieta z lancetem”; 25.XII. — „Kobieta z lancetem”; 26.XII. — „Kobieta z lancetem”; 27.XII. — „Kobieta z lancetem”; 28.XII. — „Kobieta z lancetem”; 29.XII. — „Kobieta z lancetem”; 30.XII. — „Kobieta z lancetem”; 31.XII. — „Kobieta z lancetem”; 1.I. — „Kobieta z lancetem”; 2.I. — „Kobieta z lancetem”; 3.I. — „Kobieta z lancetem”; 4.I. — „Kobieta z lancetem”; 5.I. — „Kobieta z lancetem”; 6.I. — „Kobieta z lancetem”; 7.I. — „Kobieta z lancetem”; 8.I. — „Kobieta z lancetem”; 9.I. — „Kobieta z lancetem”; 10.I. — „Kobieta z lancetem”; 11.I. — „Kobieta z lancetem”; 12.I. — „Kobieta z lancetem”; 13.I. — „Kobieta z lancetem”; 14.I. — „Kobieta z lancetem”; 15.I. — „Kobieta z lancetem”; 16.I. — „Kobieta z lancetem”; 17.I. — „Kobieta z lancetem”; 18.I. — „Kobieta z lancetem”; 19.I. — „Kobieta z lancetem”; 20.I. — „Kobieta z lancetem”; 21.I. — „Kobieta z lancetem”; 22.I. — „Kobieta z lancetem”; 23.I. — „Kobieta z lancetem”; 24.I. — „Kobieta z lancetem”; 25.I. — „Kobieta z lancetem”; 26.I. — „Kobieta z lancetem”; 27.I. — „Kobieta z lancetem”; 28.I. — „Kobieta z lancetem”; 29.I. — „Kobieta z lancetem”; 30.I. — „Kobieta z lancetem”; 31.I. — „Kobieta z lancetem”; 1.II. — „Kobieta z lancetem”; 2.II. — „Kobieta z lancetem”; 3.II. — „Kobieta z lancetem”; 4.II. — „Kobieta z lancetem”; 5.II. — „Kobieta z lancetem”; 6.II. — „Kobieta z lancetem”; 7.II. — „Kobieta z lancetem”; 8.II. — „Kobieta z lancetem”; 9.II. — „Kobieta z lancetem”; 10.II. — „Kobieta z lancetem”; 11.II. — „Kobieta z lancetem”; 12.II. — „Kobieta z lancetem”; 13.II. — „Kobieta z lancetem”; 14.II. — „Kobieta z lancetem”; 15.II. — „Kobieta z lancetem”; 16.II. — „Kobieta z lancetem”; 17.II. — „Kobieta z lancetem”; 18.II. — „Kobieta z lancetem”; 19.II. — „Kobieta z lancetem”; 20.II. — „Kobieta z lancetem”; 21.II. — „Kobieta z lancetem”; 22.II. — „Kobieta z lancetem”; 23.II. — „Kobieta z lancetem”; 24.II. — „Kobieta z lancetem”; 25.II. — „Kobieta z lancetem”; 26.II. — „Kobieta z lancetem”; 27.II. — „Kobieta z lancetem”; 28.II. — „Kobieta z lancetem”; 29.II. — „Kobieta z lancetem”; 30.II. — „Kobieta z lancetem”; 31.II. — „Kobieta z lancetem”; 1.III. — „Kobieta z lancetem”; 2.III. — „Kobieta z lancetem”; 3.III. — „Kobieta z lancetem”; 4.III. — „Kobieta z lancetem”; 5.III. — „Kobieta z lancetem”; 6.III. — „Kobieta z lancetem”; 7.III. — „Kobieta z lancetem”; 8.III. — „Kobieta z lancetem”; 9.III. — „Kobieta z lancetem”; 10.III. — „Kobieta z lancetem”; 11.III. — „Kobieta z lancetem”; 12.III. — „Kobieta z lancetem”; 13.III. — „Kobieta z lancetem”; 14.III. — „Kobieta z lancetem”; 15.III. — „Kobieta z lancetem”; 16.III. — „Kobieta z lancetem”; 17.III. — „Kobieta z lancetem”; 18.III. — „Kobieta z lancetem”; 19.III. — „Kobieta z lancetem”; 20.III. — „Kobieta z lancetem”; 21.III. — „Kobieta z lancetem”; 22.III. — „Kobieta z lancetem”; 23.III. — „Kobieta z lancetem”; 24.III. — „Kobieta z lancetem”; 25.III. — „Kobieta z lancetem”; 26.III. — „Kobieta z lancetem”; 27.III. —

